

Sława Przybylska, To wszystko z nud

Jeszcze mają w ustach smak
pierwszego papierosa,
jeszcze biegną jakby biegli na wagary,
ale to już nie jest tak,
widać to po oczach, to banda Rudej Barbary.
To wszystko z nudów, wysoki sędzie
to wszystko z nudów,
kto raz nad pustą szklanką siądzie,
wysoki sędzie, nie ma cudów.
To wszystko z nudów, wysoki sędzie,
to wszystko z nudów.
Czy sąd nad Wisłą kiedyś błędził?
Wysoki sędzie, jazda, spróbuj.
Ruda Baśka była zła, nie miała cierpliwości,
nie lubiła pod Pedetem się obijać,
nie słuchała dobrych rad,
panie z czym do gości,
ta mała była jak żmija.
To wszystko z nudów, wysoki sędzie
to wszystko z nudów,
kto raz nad pustą szklanką siądzie,
wysoki sędzie, nie ma cudów.
To wszystko z nudów, wysoki sędzie,
to wszystko z nudów.
Czy sąd nad Wisłą kiedyś błędził?
Wysoki sędzie, jazda, spróbuj.
Nienajgorszy wyrok padł,
bo mogłoby być gorzej,
Ruda Baśka kiedy wyjdzie będzie siwa.
Nie, nie będzie wcale tak,
głupia Baśka, dobry Boże,
bo sama siebie zabiła.
To wszystko z nudów, wysoki sędzie,
to wszystko z nudów.
Czy sąd nad Wisłą kiedyś błędził?
Wysoki sędzie, jazda, spróbuj.